

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

| | | | | |
|---|--|---|--|---|
| <p>Ceny prenumeraty:</p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7—</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—</p> | <p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.</p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p> | <p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p> | <p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p> | <p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadsłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p> |
|---|--|---|--|---|

MYLNA DROGA.

Stosunki polsko-czeskie zdradzają tendencję do stałego pogarszania się. Ostatnie oficjalne enuncjacje przedstawicieli rządu czeskiego nie napawają w tym względzie bynajmniej optymizmem. Zaostrzająca się sytuacja za Olzą wytwarza atmosferę niebezpieczną. Źródła zaś tego napięcia, panującego między dwoma państwami słowiańskimi, które raczej predystynowane są do wzajemnej współpracy, szukać należy w posunięciach władz czeskich wobec mniejszości polskiej na Śląsku Cieszyńskim. W tej też chwili społeczeństwo i prasa polska bacznie obserwują walkę, jaką w obronie swych słusznych praw prowadzi ludność polska czeskiego Śląska Cieszyńskiego. Zwłaszcza dużo daje tematu do rozważań fakt cofnięcia przez prezydenta Masaryka exequatur polskiemu konsulowi Kłozowskiemu, że podobny wypadek zdarza się rzadko w historii prawa międzynarodowego. Oczywiście już prostą i konieczną konsekwencją tego było cofnięcie przez Rząd Polski exequatur dwóm konsulom czesko-słowackim a mianowicie w Krakowie i w Poznaniu.

Strona czeska łamie polsko-czeską umowę likwidacyjną z roku 1925, gwarantującą ludności polskiej w Czechach korzystanie z wszelkich należnych jej praw. Artykuł 13. tej umowy postanawia wyraźnie: „Jakkolwiek sposób przyniewalającego wyznaczenia jest niedozwolony. W szczególności oświadczają obie umawiające się strony, że uważają za sprzeczne z prawem wszelkie wywieranie nacisku na rodziców, by posyłać dzieci do szkół z innym językiem nauczania, niż ich język ojczysty”. A jednak, gdy w roku 1916 do prywatnych i publicznych szkół polskich uczęszczało 25.000 dzieci polskich, to w roku szkolnym 1934/1935 ucześćszczało ich już tylko zaledwie 12.000 przy ilości 21.000 dzieci polskich, znajdujących się w wieku szkolnym. Ruzgi z kopalni i masowe zwalnianie z pracy należą do stałych metod, poprzedzających każdorazowe zapisy do szkół o polskim języku nauczania. Wbrew też przepisom umowy polsko-czeskiej niema dotychczas na terenie czeskiego Śląska Cieszyńskiego legalnie obranych powiatowych rad szkolnych, jako organów administracyjnych dla polskiego szkolnictwa w Czechach. Polacy, posyłający dzieci do polskiej szkoły nie otrzymują pracy a na liście bezrobotnych nie figuruje żaden z mieszkańców, posyłający dzieci do czeskiej szkoły.

Cześć obrali mylną drogę. Przeciż w ich własnym interesie leżało, by przez mądrą i roztropną politykę pozyskać ludność okupowanego kraju. Wystarczało zapewnić jej możność swobodnego rozwoju duchowego przez zagwarantowanie swobody używania języka polskiego, prawa nauczania w języku ojczystym, wolności prasy, prawa swobodnego zrzeszania się oraz nieobsadzanie parafij polskich czeskim duchowieństwem. To było owo minimum, które należało przyznać polskiej ludności. W miejsce tego Cześć gnębią tę ludność a na dowód tego można przytoczyć długą listę szykan i niesprawiedliwości. Wszystko to jest niewątpliwym dowodem tego, że polityka czeska dąży do zniszczenia mniejszości polskiej i pragnie ją czzechizować siłą.

To systematyczne przesładowanie

Abisyńczycy poczynają stawiać opór. Lokalne sukcesy na froncie północnym i południowym.

Warszawa, 13 XI. (PAT) Na podstawie wiadomości ze źródeł francuskich, angielskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich, PAT ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji.

Według wiadomości ze źródeł angielskich Abisyńczycy twierdzą, iż odnieśli dwa sukcesy na froncie północnym i południowym, zadając poważne straty Włochom. Na froncie północnym wyszli rzekomo zwycięsko z uderzenia z oddziałami włoskimi na północ od rzeki Takazze.

W Ogadenie w pobliżu Annale od działań abisyńskie zostały zaskoczone przez silną kolumnę zmotoryzowanych wojsk włoskich. Abisyńczycy, którzy byli uzbrojeni tylko w karabiny, zdołali rzekomo po zaciętej walce unieruchomić 4 tanki i 6 samochodów pancernych, które dostały się w ich ręce. W bitwie miało poleć po stronie włoskiej 6 oficerów oraz wielu żołnierzy włoskich należących do formacji tubylnych. Pozostali przy życiu zdołali wycofać się.

Bitwa pod Annale potwierdza wiadomość, iż lotne kolumny zmotoryzowanych wojsk włoskich znalazły się jednakże w pobliżu Dugganburu, położonego na północ od Sassabaneh. Kolumny te miały za zadanie przecięcie drogi karawan z Berbera do Harraru.

Ze źródeł włoskich donoszą, iż w okolicach Sassabaneh wybuchł bunt wśród miejscowej ludności muzułmań-

skiej. Bunt ten stłumiono, przyczem miano rozstrzelać 50 osób.

Korespondent Stampy donosi, iż przez Berberę na front południowy przybyło 12 oficerów brytyjskich ze sztabu generalnego, którzy mają towarzyszyć wojskom abisyńskim w charakterze bezinteresownych doradców.

Włosi zaprzeczają wiadomości, jaka ukazała się w prasie rzymskiej, o rzekomym zamordowaniu gubernatora Harraru Rasa Nasibu.

Na front ogadeński zostały skierowane poważne posiłki abisyńskie pod wodzą Dedżaza Amde. Do Harraru przywieziono licznych żołnierzy abis-

syńskich rannych podczas bombardowania pozycji abisyńskich przez samoloty włoskie.

WŁOSI ZAKUPILI 18.000 WIELBŁĄDÓW.

Londyn, 13 XI. (PAT) Włosi zakupili w Arabii, znajdującej się pod wpływami Ibn Sauda 18.000 wielbłądów, płacąc za sztukę po 18 funtów angielskich w złocie. Dotychczasowa cena rynkowa wynosiła 5 funtów papierowych. Tak pokaźne zakupy wielbłądów pozwalają przypuszczać, iż Włosi zamierzają ożywić swą akcję na pustynnych obszarach Etyopji.

Włosi maszerują w głąb Abisynji.

Paryż, 13 XI. (PAT) Ze źródeł francuskich donoszą, że armia abisyńska przygotowuje się do stoczenia poważniejszej bitwy z przeciwnikiem. W okolicy Amba Alaghi lotnicy włoscy stwierdzili obecność zamaskowanych namiotów, co dowodzi, iż Abisyńczycy starają się ukryć przed Włochami ruchy swych wojsk. Poważniejszego starcia należy oczekiwać w ciągu najbliższych tygodni.

Na froncie południowym, gdzie okres deszczów ostatecznie się zakończył, działania wojenne rozwijają się w całej pełni.

Na froncie wschodnim działalność włoska wzdłuż granicy Somali francuskiego postępuje naprzód, mając za cel główny osiągnięcie doliny rzeki

Havasz, a następnie kolej Jzibuti i Addis-Abeba. Włosi pragnęliby połączyć swe armje, zdążające z Erytrei i Somali w Diredaau. Ale właśnie w tej okolicy wokół jeziora Aramya Abisyńczycy gromadzą swe siły.

W sułtanacie Aussa Włosi nadal czynią usiłowania, by przeciągnąć na swą stronę sułtana Yaju. Od wyniku tych usiłowań zależy w znacznym stopniu powodzenie akcji włoskiej w do-
linie rzeki Havasz.

P. Prezydent Rzplitej na herbatce u gen. Rydz-Śmigłego.

Warszawa, 13 XI. (PAT) Na zaproszenie generalnego inspektora sił zbrojnych generała Edwarda Rydz-Śmigłego, Pan Prezydent RP. był u niego w dniu wczorajszym o godz. 5 pop. na herbatce.

Premjer Kościłkowski na Zamku.

Warszawa, 13 XI. (PAT) Pan Prezydent RP. przyjął w dniu dzisiejszym p. Premjera M. Zyndram Kościłkowskiego, który informował Pana Prezydenta RP. o bieżących pracach rządu.

Reszta należności za pożyczkę inwestycyjną może być rozłożona na 10 rat miesięcznych.

Warszawa, 13 XI. (PAT) Ukazało się obwieszczenie ministra skarbu z dnia 9-go bm. w sprawie częściowej zmiany obwieszczenia ministra skarbu z dnia 31 marca 1935 r. o wypuszczeniu 3-procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej. W związku z tem wydane zostały również przez delegata do spraw 3 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej odpowiednie okólniki. W myśl tych zarządzeń, pozostałe do uiszczenia trzy raty z tytułu subskrypcji 3 proc. prem. pożyczki inwestycyjnej, których terminy płatności zapadają w grudniu 1935 r., w styczniu i lutym 1936 r., rozkłada się na 10 rat miesięcznych z terminem płatności do dnia 5 każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 grudnia br. do dnia 5 września 1936 r.

Wobec rozłożenia reszty należności na 10 rat, subskrybenci, korzystający z tej ulgi, tracą prawo do kuponu trzeciego, płatnego w dniu 1 maja 1936 r., natomiast otrzymują kupon czwarty (wrześniowy), zaś obligacje zostaną im wydane do dnia 20 listopada 1936 roku. Z ulg powyższych mogą korzystać wyłącznie ci subskrybenci, którzy wpłacili 7 dotychczasowych rat.

Na żądanie poszczególnych subskrybentów może być reszta należności potrącona w dotychczasowych terminach z prawem do kuponu trzeciego.

Sensacyjne aresztowania w Rumunji.

Bukareszt, 13 XI. (PAT) Dokonano tu aresztowań, które wywołały ogólną sensację. Aresztowani zostali: em. generał Radescu, dyrektor kliniki chirurgicznej, prof. Gerota i znany adwokat Vasiliu. Wszyscy trzej aresztowani należą do partji ludowej marszałka Averescu i oskarżeni są o wydawanie nielegalnych druków, wymierzonych przeciw najwyższemu czynnikom w państwie.

Bukareszt, 13 XI. (PAT) Ag. Ra-

dor donosi: Szerzone zagranicą pogłoski o rzekomych sensacyjnych aresztowaniach w Rumunji są fałszywe. Ani gen. Radescu, ani adw. Vasiliu, o czem donoszono zagranicą, nie byli aresztowani. Z osób, wymienionych w tych pogłoskach, jeden tylko dr. Gerotta był istotnie badany z powodu artykułu, zawierającego wykroczenie przeciw ustawom i wszczętego wobec niego dochodzenia.

Proces o zabójstwo króla Aleksandra i ministra Barthou.

Paryż, 13 XI. (PAT) Wielki proces o zabójstwo króla Aleksandra jugosłowiańskiego i ministra Barthou w Marsylii, rozpocznie się dnia 18 bm. przed sądem przysięgłych w Aix-En-Provence. W związku z tem w dniu dzisiejszym zostali przewiezieni z więzienia marsylijskiego do Aix-En-Provence teroryści Pospizil, Rajtisz i Krajl, którzy odpowiadać będą za zbrodnię współudziału w zamachu

marsylijskim. Jak wiadomo, sam sprawca zamachu Wieliczko został postrzelony przez policję i zmarł bezpośrednio po dokonaniu morderstwa. Akt oskarżenia zarzuca również udział w spisku na życie monarchy jugosłowiańskiego 2 znanym rewolucjonistom chorwackim dr. Paveliczowi i Kwaternikowi, których jednak Włochy nie wydały sądom francuskim.

żywiolu polskiego musi wywoływać reakcję po stronie polskiej. Władze czeskie nie zdają sobie chyba sprawy z tego, że istnieje dość zaognienia w Europie i nie należy stwarzać nowych ognisk zapalnych. Zmiana kursu politycznego, stosowanego przez Czechów, może przyczynić się do uspokojenia umysłów i stanowić gwarancję pokoju.

Dlatego na tę sprawę patrzy dziś już cała Europa. Dla nas sprawa jest jasna: choćby niewiedzieć jakie wysiłki czynili czescy szwiniści, aby odwiecnie polskiej ziemi za Olzą nadać pozory czeskości, to nie zdadzą się one na nic, bo nikt nie zdoła wyrwać polskości z serc ludu śląskiego.

Bul.

